

## Autorzy druków okolicznościowych publikowanych przez oficynę Johanna Reusnera w Królewcu (1640-1665)

**G**dy zastanawiamy się nad literaturą okolicznościową epoki baroku wyjątkowo na miejscu wydaje się określenie tego zjawiska mianem produkcji. Trafiamy nawet na wyraźne ślady osób lub instytucji, których moglibyśmy określić mianem producentów utworów okazjonalnych.

Najpierw uściślijmy, o czym będziemy mówić. Na użytek poniższej wypowiedzi przyjmijmy, że literatura okolicznościowa to te wypowiedzi (naturalnie mające z założenia charakter literacki), które tworzone przez członków rodziny, przyjaciół i innych autorów spoza rodziny, upamiętniały doniosłe wydarzenia życia rodzinnego takie jak: narodziny, chrzest, zaślubiny, śmierć i pogrzeb. Wyjątek niech stanowią teksty dotyczące wydarzeń w rodzinach królewskich i książęcych, czyli władców i ich bliskich. W tej grupie, prócz pism z okazji np. narodzin, zaślubin, czy śmierci, pojawiają się utwory powstałe na okoliczność koronacji lub złożenia hołdu. W wypadku członków rodów panujących skłaniałbym się uznać, że niezależnie od tego, czy były to narodziny potomka, zaślubiny, czy może koronacja, zawsze możemy mówić o akcie o charakterze publicznym, a często i politycznym.

Literatura okolicznościowa funkcjonowała, w interesującym nas okresie, czyli w czasach baroku, równolegle w rękopisach i formie drukowanej. Okres wzmożonej produkcji druków okolicznościowych to XVII i XVIII w. Wydaje się, że w kulturze niemieckiej będzie to głównie XVII w. z najobfitszą produkcją mniej więcej w połowie stulecia, a w Rzeczypospolitej najwięcej druków okolicznościowych ukazywało się nieco później, z ciężarem przesuniętym na XVIII w.<sup>1</sup>

Zajmiemy się drukowanymi utworami okolicznościowymi. Pod kątem tego rodzaju produkcji przyjrzymy się ofercie królewskiej oficyny Johanna Reusnera. Drukarnia, o której mowa, wypuściła w ciągu blisko trzydziestu lat działalności (w Królewcu Johann Reusner był aktywny w od roku 1639 do przekazania tłoczni synowi Fryderykowi w 1665<sup>2</sup>) ponad tysiąc druków okolicznościowych. Nas interesować będą ich autorzy, zarówno osoby jak i instytucje sprawcze.

Literatura okolicznościowa otaczała zewsząd człowieka baroku, przynajmniej tego wykształconego. Edukacja szkolna przewidywała m.in. naukę pisania tekstów okolicznościowych według przyjętych reguł formalnych. Uczniowie gimnazjów czcili panegirykami rozmaite zdarzenia życia publicznego i rodzinnego. Co celniejsze z utworów były rozpowszechniane<sup>3</sup>. Formy, które opanowano w procesie edukacji przyszło wykorzystywać w życiu dorosłym niejednokrotnie. Pisali ci, którzy liczyli na wynagrodzenie, ale też przyjaciele oraz członkowie bliższej lub dalszej rodziny. Inicjatorami powstania i publikacji utworów

okolicznościowych były też instytucje. W przypadku siedemnastowiecznego Królewca niezawodnym dostawcą literatury okolicznościowej był Uniwersytet.

Utwór okolicznościowy miał charakter panegiryczny, wskazywał wzorce osobowe, był nieodłącznym literackim elementem, obowiązkowym składnikiem scenariusza uroczystości rodzinnych, pełnił funkcję informacyjną, czyli mieścił się w systemie komunikacji, wreszcie był nie tylko dowodem pamięci, ale sposobem na pozyskanie przychylności rodziny, której członków dotyczył, lub, i to być może nie na miejscu ostatnim, źródłem zarobku.

Kim byli autorzy utworów okolicznościowych? Za materiał i podstawę dalszych dociekań niech nam posłużą publikacje o charakterze okazjonalnym ze wspomnianej powyżej drukarni Johanna Reusnera w Królewcu.

Już przy pobieżnym przyjrzeniu się zebranemu materiałowi wyraźnie rysuje się pewien obraz. Można go krótko opisać słowami: autorzy ponad tysiąca utworów okolicznościowych opublikowanych przez Johanna Reusnera to: Simon Dach (ponad połowa całego zbioru), Uniwersytet (ok. 20%) i kilkudziesięciu autorów pozostałych (mniej więcej 1/3) tekstów.

Aktywność Uniwersytetu nie dziwi. Z uczelnią związane były najwybitniejsze postaci Królewca, elita naukowa i intelektualna Prus Książęcych. Przecież Uniwersytet powstał po to, by kształcić duchownych i urzędników na potrzeby młodego protestanckiego państwa. Elitę budowała zarówno kadra szkoły jak i pozostający w Prusach jej absolwenci. Jak wynika z analizy zebranego materiału, osoby, które zaliczymy do tej grupy należały częstokroć do bohaterów druków okolicznościowych opublikowanych pod egidą uczelni, ale i same należały do autorów poezji casualnej.

Druki okolicznościowe podpisywane: „Rector et Senatus Academiae Regiomontanae”, to w dużej mierze zaproszenia na pogrzeby wykładowców uczelni i członków ich rodzin, druki upamiętniające burmistrzów i członków rady miejskiej oraz ich rodziny, urzędników dworu książęcego i członków znacznych rodzin pruskich. Dużą grupę stanowią panegiryki na cześć księcia elektora i jego najbliższych (choćby publikacje z okazji rocznic urodzin Fryderyka Wilhelma i jego syna Karola Emila).

Uczelnia pamiętała też o monarchach Rzeczypospolitej. W 1649 r. ukazały się w drukarni Johanna Reusnera dwa panegiryki upamiętniające Władysława IV oraz, także dwa, na cześć Jana Kazimierza<sup>4</sup>. Wszystkie wydane w imieniu uczelni, ale autorstwa Valentina Thilo. Częstokroć Valentin Thilo, profesor retoryki, wielokrotny dziekan wydziału filozoficznego oraz dwukrotny rektor królewieckiej akademii, był autorem druków okolicznościowych ogłaszanych przez uczelnię.

Wśród osób, dla których znalazło się miejsce na stronach druków okolicznościowych wypuszczonych przez Albertinę były m.in.: zmarły w 1659 r. wspomniany już niezmiernie płodny poeta niemieckiego baroku, profesor poezji, rektor uniwersytetu w Królewcu, centralna postać Koenigsberger Dichterkreis Simon Dach<sup>5</sup>, Barbara Friese wdowa po Johannie Friese<sup>6</sup> burmistrzu Knipawy (jednej z trzech części Królewca), czy pochodzący z Gdańska student teologii Andreas Walther<sup>7</sup>.

Przykłady te pozwalają zarysować krąg osób, których dotyczyły utwory okolicznościowe publikowane w imieniu Uniwersytetu. Były to postacie ściśle

związane z uczelnią, jej profesorowie i studenci, członkowie rodzin wykładowców, burmistrzowie, radcy i inni urzędnicy miejscy wraz z rodzinami. Poza nimi w grupie tej znaleźli się urzędnicy dworu książęcego, prawnicy, lekarze, pastory i kaznodzieje (przede wszystkim z Królewca i innych miast pruskich, ale także spoza terenów Prus Książęcych) oraz członkowie szlacheckich rodzin pruskich. Część z nich miało za sobą studia w Albertynie.

Jedną z osób związanych przez lata z miastem i z Uniwersytetem był Simon Dach, autor około sześciuset, opublikowanych u Johanna Reusnera, tekstów okolicznościowych<sup>8</sup>. W latach największej aktywności pisarskiej S. Dacha casualia jego autorstwa stanowiły znaczny procent ogółu publikacji okolicznościowych tłoczonych przez Reusnera (w 1652 r. stanowiły ponad 80%). Wraz ze śmiercią poety w 1659 r., prawie o połowę maleje liczba utworów okolicznościowych w ofercie omawianej oficyny. Czy śmierć tak bardzo płodnego autora mogła być przyczyną nagłego załamania produkcji druków okazjonalnych w interesującej nas oficynie? Czyżby Simon Dach był niezastąpiony?

Wygląda na to, że lata 60. siedemnastego wieku w drukarni Reusnera, to okres coraz mniejszej produkcji druków okazjonalnych. Być może ma to związek z ogólną tendencją i powolnym zanikaniem mody na tego rodzaju publikacje, może także z tym, że Johann Reusner po 1663 r., po śmierci żony, zaczyna wycofywać się z interesów<sup>9</sup>.

Wróćmy jeszcze na chwilę do utworów autora „Annchen von Tharau”. Simon Dach pisał i publikował u Reusnera panegiryki poświęcone profesorom Uniwersytetu i ich rodzinom, postaciom związanym z dworem książęcym, członkom znacznych pruskich rodzin szlacheckich albo mieszczańskich, ale także swym przyjaciółom, towarzyszom z grupy „Koenigsberger Dichterkreis”, którą wiązało zamiłowanie do poezji<sup>10</sup> lub najbliższym. Daje się zauważyć, że stosunkowo niewiele panegiryków poświęcił rodzinie księcia elektora i jemu samemu.

Oprócz druków zawierających wyłącznie teksty Dacha, znajdziemy publikacje obejmujące wiersze kilku autorów. S. Dach jest często jednym z nich. Zazwyczaj prace te upamiętniały wspólnego przyjaciela autorów publikowanych razem tekstów.

Myślę, że można przyjąć, że dla Dacha pisanie utworów okolicznościowych było źródłem zarobku. Takiego zdania jest Gerhard Dünnhaupt autor „Personalbibliographien zu den Drucker des Barock”, który pisząc o królewieckich latach studenckich poety stwierdza, że „Wie so viele minderbemittelte Studenten schlug er sich zunächst mit Privatunterricht durch und begann zugleich, sich mit Gelegenheitsdichtungen zu Hochzeiten und Begräbnissen einen Nebenerwerb zu schaffen”<sup>11</sup>. Prawdopodobnie udało się Dachowi do tego stopnia wyrobić sobie markę, jak byśmy dziś używając kolokwializmu powiedzieli, że znajdował przez lata licznych odbiorców swojej twórczości (Dünnhaupt pisze o 3-4 publikacjach okolicznościowych tygodniowo<sup>12</sup>, a to oznacza rzeczywiście duże zapotrzebowanie na utwory Dacha).

Do osób związanych z królewiecką grupą poetycką i tym samym z Simonem Dachem należał pochodzący ze Śląska poeta Krzysztof Kaldenbach. Pisał on wiersze niemieckie, łacińskie, greckie, hebrajskie oraz polskie. Polszczyznę posługiwał się ponoć równie dobrze jak językiem niemieckim, czy łaciną. Jego

autorstwa jest jedyne w omawianym zbiorze utworów opublikowanych w języku polskim „Holdowna Klio...” z 1641 r., czyli panegiryk powstały z okazji złożenia hołdu lennego przez Fryderyka Wilhelma<sup>13</sup>. W tym samym roku Kaldenbach wydał łaciński wiersz, którym uczcił ślub Simona Dacha z Reginą Pohl<sup>14</sup>.

Autorami około trzeciej części druków okolicznościowych, które wyszły spod pras Johanna Reusnera, były osoby na co dzień nie mające wiele wspólnego z twórczością literacką. Przypomnijmy: czasy baroku to okres, w którym jednym z podstawowych elementów edukacji była nauka pisania utworów okolicznościowych. Każdy, kto kończył szkołę, potrafił według podanych wzorów (może właściwiej powiedzieć, szablonów) lepiej lub gorzej złożyć panegiryk. Powstawały zatem masowo i były publikowane teksty okolicznościowe, których autorami byli duchowni, lekarze, prawnicy, dziedzice na włościach, dworzanie oraz studenci, przyjaciele i krewni. Nie inaczej rzecz miała się w Królewcu. Tłocznia Johanna Reusnera wypuściła m.in. panegiryki podpisane: „geführt von Joachim Sigismundt von Bock. Nob: March”<sup>15</sup>, „Cyriacus Heilsberger Jun. Th. Stud.”<sup>16</sup>, „Gehalten und... zum Druck übergeben Durch M. Urbanum Lepnerum, Der Altstädtischen Kirchen Archi-Diaconum”<sup>17</sup> albo też „An meinen Hertzliebsten Freunde...”, jak zwracał się teolog Abraham Calov do Johanna Lösel dedykując mu utwór z okazji jego ślubu z Katarzyną Lepner<sup>18</sup>, czy wreszcie „dicata a fautoribus, collegis et Amicis” w zbiorze wierszy, których autorami byli głównie wykładowcy Albertiny oraz członkowie „Königsberger Dichterkreis”<sup>19</sup>.

Druki okolicznościowe z oficyny Johanna Reusnera towarzyszyły życiu wykształconych warstw społeczeństwa Prus Książęcych przez prawie trzydzieści lat. Za ich pośrednictwem możemy obserwować dzieje rodzinne, przyjaźnie, zależności, hierarchie czy wreszcie przyjęte formy zachowań. Po ich lekturze bliższa staje się siedemnastowieczna kultura i obyczajowość. Wiele daje samo zestawienie podstawowych danych zawartych na ich stronach. Pojawiają się kolejne pytania o komunikację i rolę druku, a także o społeczny charakter słowa drukowanego w czasach baroku. Mimo, że materiał, jakim są nieprzeliczone *casualia*, na pierwszy rzut oka wydaje się być niewdzięczny i wymagający żmudnego, nużącego chwilami opracowania (tak jest w istocie). Jednak to, co daje w zamian za nasz wysiłek, wynagradza nasz trud.



### Przypisy:

<sup>1</sup> R. Lenz, *De mortuis nil nisi bene? Leichenpredigten als multidisziplinäre Quelle*, Sigmaringen 1990, s. 17-18; E. Kizik, *Wesele, kilka chrztów i pogrzebów. Uroczystości rodzinne w mieście hanzeatyckim od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk 2001, s. 134-136; I. Imańska, *Druk okolicznościowy jako wielofunkcyjny środek przekazu w czasach saskich*, Toruń 2000, s. 111-112; B. Rok, *Druki żałobne w dawnej Polsce XVI-XVIII w.*, w: *Wesele, chrzciny i pogrzeby w XVI-XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, Warszawa 2001, s. 200.

<sup>2</sup> *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4, *Pomorze*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa oraz K. Korotajowa, Wrocław, Kraków 1962, s. 335-342.

<sup>3</sup> O obyczaju upubliczniania co ciekawszych utworów okolicznościowych autorstwa uczniów gimnazjum elbląskiego pisze E. Kizik, op. cit. s. 130-131.

<sup>4</sup> Ad panegyryn solennem, qva immortalī honorī... invictissimī... Vladislai IV Polonīae regis... parentalīa pūblica Academia Regiomontana ore Val. Thilonis orat. p.p. ipso exequiarū die, qvi XIV Janvarii erit... institvet, domini maecenates, favtores, amici ac cives sūbmissē, officiosē, amice invitantvr. [Królewiec, 1649]. Vladislavs Magnvs sive Invictissima... domini Vladislai IV electi Polonorū... Regis... magnitudo parentalī muneris loco ipso exequiarū die nomine Rectoris et Senatus Academiae Regiomontanae humilime proposita a Val. Thilone... Regiomonti, 1649. Ad panegyryn academicam, qva serenissimo... domino Johanni Casimiro, Polonīae electo... adversvs seditiosos cives profecto, felicem expeditionem nobilissimī atqve ornatissimī jvenes fvtvro XXIII Jvlii... in avditorio majori precabvntvr, maecenates, favtores, amicos ac cives ac academicos officiosē, amice invitat Val. Thilo p.p. Regiomonti, 1649. Vota pūblica pro felici serenissimo... domini Johannis Casimiri, Polonīae Sveciaeqve regis, Magni Dvcis Lithvanīae... adversvs seditiosos cives profecto expeditione a nobilissimīs atqve eximiīs aliqvot jvenibus direttore Valentino Thilone, orat. p.p. facta. Regiomonti, 1649.

<sup>5</sup> Honor exequialis viro amplissimo... Simoni Dachio... exhibitus a Rectore et Senatu Academiae Regiomontanae, [Królewiec, 1659].

<sup>6</sup> Ad Exequias Quas Vir... Dn. Johannes Friese Curīae Cniphovianae Consularis, Et Camerarius Dignissimus Desideratissimae Coniugi Suae Barbarae Bierwuffin... Faciet Invitat Cives Suos Rector Et Senatus Academiae Regiomontanae, Regiomonti, 1651.

<sup>7</sup> Invitatio Ad Funus, Praestantissimī & Humanissimī Iuvenis, Andreae Waltheri Dantiscani S.S. Theologiae Studiosi, Proposita A Rectore Et Senatu Academiae Regiomontanae, Regiomonti, 1646.

<sup>8</sup> W zebranych materiale casualiów pióra Simona Dacha jest 590, do tego doliczyć należy mniejsze utwory opublikowane pod wspólnym tytułem wraz z tekstami innych autorów i publikacje z innych oficyn. Wg. biografów S. Dach jest autorem prawie 1300 publikacji okolicznościowych. Zob. np.: *Simon Dach und Königsberger Dichterkreis. Hrsg. von Alfred Kelletat*, Stuttgart 1986, s. 297.

<sup>9</sup> *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4, *Pomorze...*, s. 340.

<sup>10</sup> M.in. po śmierci jednego ze współzałożycieli grupy Heinricha Alberta powstał utwór: *Sehnliche Klage, welche bey...seligem... Ableiben des... Herrn Heinrich Alberten... gefuehret ich Simon Dach 1651. 10. Weinmonat*, Königsberg, 1651. Pamięci innego bliskiego przyjaciela, zmarłego w 1648 Roberta Robertina poświęcił S. Dach trzy utwory, które ukazały się u Reusnera. Są to: *Bittere Klage Uber Des weiland GrosAchtbarn Hochgelarten und Weitberühmten H. Robert Roberthins Churfl. Brandenb. Preiüssischen Ober- und Regiments-Secretary... Unverhofftem und recht hochbetribtem aber seligem Hintritt aus dieser Welt... von mir Simon Dachen 1648. 10. Ostermonats-Tag*, [Królewiec, 1648]. *Epitaphium Amplissimo Consulitissimo ... Dn. Roberto Robertino... Simon Dachius*, Regiomonti, 1648 oraz wspomnienie przyjaciela *Memoria Roberti Robertini Supremo in Borussia regimini quondam a secretis Viri Eruditione, Iudicio, Caudore Incomparabilis de re literaria & de me cunprimis optime meriti renovata a me Simone Dachio. M D CXLIX. IV. Id. April*, [Królewiec], 1649.

<sup>11</sup> G. Dünnhaupt, *Personalbibliographien zu den Drucken des Barock*, Stuttgart, 1990 2. Teil, s. 996.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> K. Kaldenbach, *Holdowna Klio, albo na hołd y przysięgę, którą niezwyctezonemu monarsze Wladislawowi IV. polskiemu y szwedzkiemu krolowi... wzgłędem krain pruskich uczyniło najasnieysze ksiaze Fryderyk Wilhelm, margrabia brandenburski... W Królewcu, 1641.*

<sup>14</sup> K. Kaldenbach, *Myrtus Viro Clarissimo M. Simoni Dachio, Poes. P. P. P. t. Fac. Phil. Decano Spect. Pudicissimae Virgini Reginae Pohliae Sponso scripta a Christophoro Caldenbachio, [Królewiec], 1641.*

<sup>15</sup> J. S. von Bock, *Schmertzliche Trawer-Klage Als die Hand Gottes den Einen grünen und frisch-blühenden Zweig von dem Hochlöblichen Stam Brandenburg plötzlich und unverhofft mit hoch empfindlichem Schaden herunter rieß... Auß schuldiger Pflicht... geführt von Joachim Sigismundt von Bock. Nob: March, Königsberg, 1642*

<sup>16</sup> C. Heilsberger, *Hochzeit Gedicht zu Ehren... des... Balthasari Schimmelpfennings Gerichtsverwandten in der Churfl. Stadt Bartenstein Breuttigams und... Jungfer Mariae Eleonore Brautt Des... Friderici Heilsberg in obgedachter Churfl. Stadt verordneten Ertzpriester und... Seelsorgers... einige Tochter, Koenigsberg, 1640.*

<sup>17</sup> U. Lepner, *Christliche Leichpredigt... Bey... Leichbegängniß Des Weyland... Herrn Johannis Masii, ... Gehalten und... zum Druck übergeben Durch M. Urbanum Lepnerum, Der Altstädtischen Kirchen Archi-Diaconum, Königsberg, 1642.*

<sup>18</sup> A. Calov, *An meinen Hertzliebsten Freunde H. D. Johann Lösel Als Ihm Die VielEhr und Tugendreiche Jungfraw Catharina Lepnerin ehlichen beygeleget ward Am 13. Februar. des 1640. Jahrs, Königsberg, 1640.*

<sup>19</sup> *Carmina votiva nuptiis Michaelis Behmii, Theol. D. ...et Annae Pohliae, dicata a fautoribus, collegis et amicis, Regiomonti, 1640.*